GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. —Numer pojedyńczy gr. 6.

№ 167

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 20 Czerwca 1828 roku w Piątek.

Wiadomości krajowe i Zagraniczne.

Krolestwo Polskie. — *Warszawa. Dyrekcja główna towarzystwa kredytowego ziemskiego.* — Gdy termin wypłat procentów należących właścicielom listów zastawnych, już jest bardzo bliski, gdyż z dniem 22 m. i r. b. rozpoczyna się a nie wielu z tychże właścicieli od I czerwca r. b. aż dotąd zgłosiło się do dyrekcji głównéj, celem sprawdzenia posiadanych przez siebie kuponów, co zrządzić może ten skutek, iż w czasie samych wypłat narażeni będą na długie oczekiwanie, skoro dyrekcja sprawdzenia znacznéj liczby kuponów, w krótkim czasie dopełnić nie będzie w stanie; dyrekcja głowna więc z odwołaniem się do odezwy swojéj z dnia 20 maja r. b. Nro. 3659 przez pisma publiczne ogłoszonéj, wzywa posiadających Listy zastawne, aby jeszcze przed nadejściem dnia 22 czerwca r. b. postarali się złożyć kupony w Dyrekcji głównéj, celem onych sprawdzenia; w przeciwnym bowiem razie skutek z tego wynikły, każdy z interessentów sam sobie przypisać będzie musiał. W Warszawie dnia 14 czerwca 1828 r. Senator wojewoda, zast: prezesa, (podpisano) Miączyński. Pisarz dyrekcji głównéj: (Podpisano) Drewnowski.

— Dnia 16. b. m. i r. wyszedł na widok publiczny poszyt 1. *Pamiętnika Lekarskiego Warszawskiego*, który obejmuje przedmowę wydawcy (Dra Malcza), tegoż opisanie dwóch wypadków w praktyce zdarzonych, opisanie nowego narzędzia chirurgicznego Dra Milego, rys historyczno-krytyczny o kołtunie z niemieckiego, rozprawę Dra Tomorowicza o chlorkach, nakoniec rozmaitości lekarskie.— Pamiętnik ten wychodzić będzie w dziewięcio arkuszowych poszytach w terminach nieoznaczonych. Cztery poszyty tworzyć będą tom, który w ciągu roku wydany będzie. Prenumerata na tom jeden przy odebraniu poszytu pierwszego złożyć się mająca na złp. 20 ustanawia się. Prenumerować można tylko w kantorze drukarni Gałęzowskiego i komp. przy ulicy żabiéj Nr. 472. Osoby więc z prowincji życzące mieć to pismo zgłaszać się zechcą franco do tego kantoru. Lekarze z prowincji życzący umieszczać postrzeżenia swoje praktyczne w Pamiętniku Lekarskim, zechcą odsyłać je podobnież franco do tegoż kantoru, albo też do mieszkania wydawcy pod Ner 1339 przy ulicy Sto Krzyskiéj.

— W zeszłym tygodniu, w wielu miejscach królestwa polsk., panowały okropne burze i ulewy, które zrządziły znaczne szkody. Na przedmieściu Krasnegostawu, piorun zabił dziecię będące na łonie swej matki. Rzeczą jest osobliwszą, iż przy tem zdarzeniu matka wcale nie została uszkodzoną.

— Na polach wsi Borowy, w obwodzie Kaliskiém, pokazała się w tych miejscach, co i w roku zeszłym szarańcza krajowa; do jéj wytępienia przedsięwzięte już zostały stosowne środki. — W dniu 5 b. m. w obwodzie Wieluńskim w gminach Mieleszyn, Siedlec i ekonomji Sokolniki grady wielkie poczyniły szkody.—Tegoż dnia w obwodzie Piotrkowskim również przez grad zboża na polach wsi Zalesie uszkodzone zostały. Nadto we wsi Łękawie piorun 10 sztuk bydła od razu zabił.

— Najsławniejszy szewc w Paryżu, polak Sakowski, który, w roku 1825, otrzymał patent swobody za wynalazek obuwia zabezpieczającego nogi od wszelkiego uwierania przy największych odciskach, niedawno otrzymał znowu patent swobody na lat 10, za wynalazek obuwia elastycznego, opierającego się wszelkiemu działaniu wilgoci i zmoczenia, i do którego podeszwy stalowe wyrabia aparat jego wynalazku. Mieszka Sakowski w Palais-Royal, nro 223.

Rossja. — *z Petersburga dnia* 19 *maja V. S.* W najwyższych ukazach J. C. Mości do rządzącego senatu pod dniem 22 kwietnia r. b. wyrażono: „Porównanie spraw odbywanych w cenzurze, ustanowionéj do rozpatrywania xiąg wewnątrz państwa drukowanych, ze sprawami, co do cenzury xiąg cudzoziemskich, wskazało konieczność połączyć obie te części, teraz pod wiedzą dwóch różnych ministerjów zostające, w jeden zarząd i dać mu za pośrednictwo prawidła ogólne, z saméj natury cenzury wyprowadzone. Zwróciwszy na to szczególną uwagę, a pragnąc zawsze i wszelkiemi sposobami dopomagać do postępu prawdziwego oświecenia, mającego za niezachwianą podstawę przywiązanie do wiary i tronu, zachowanie dobrych obyczajów i osobistéj uczciwości każdego, rozkazaliśmy na takich zasadach ułożyć zupełną ustawę o cenzurze, mającą zastąpić we wszystkich częściach wydane dotąd w tym przedmiocie urządzenia. Ustawę te, na radzie państwa rozpatrzoną i przez Nas potwierdzoną, również etaty zarządu cenzury, przesyłając przy tem do rządzącego sena-

tu, rozkazujemy ogłosić narodowi dla należytego wypełnienia." — Na osnowie postanowień, opisanych w artykułach 135 — 139 ustawy o cenzurze, uznawszy za dobre, lepiéj upewnić przez szczególne prawidła prawa własności autorów do dzieł swoich, i utwierdziwszy postanowienie w téj mierze, przez radę państwa przejrzane i nam podane, przesyłamy je rządzącemu senatowi dla należytego wypełnienia." (Gaz: Sena:)

Wiadomości najnowsze od głównéj armji rossyjskiej, umieszcz..e w gazetach petersburgskich, są następujące.

Z Izmaiłowa dnia 12 maja.

Jenerał major Tuczków donosi feldmarszałkowi, że Siécz zaporozka, która oddawna zostawała pod panowaniem tureckiém i na prawym brzegu Dunaju miała swoje siedliska, dobrowolnie poddała się N. Panu. Teraźniejszy i dawniejszy hetman z których Iszy Jussuf Hladki wyniesiony był na dostojność dwubuńczucznego paszy, dwaj pisarze, wszyscy attamani i Esaułowie z dwoma buńczukami, trzema chorągwiami, z całą służbą cerkiewną i dwoma xiężami, z nadanemi przez sułtanów przywilejami i dyplomatami, z wojskową kancellarją, z tysiącem kozaków, wraz z ich rodzinami, już to wszystko przeszło granice nasze i zostaje w izmaiłowskiéj kwarantannie; co jeszcze zostało, w krótce za niemi przybędzie.

Z głównéj kwatery armji pod Braiłowem od 5 do 14 maja.

J. C. M. W. X. Michał Pawłowicz, przybywszy do wioski Kazas pod Braiłowem, d. 5 maja, objął naczelne dowództwo nad wojskiem oblegającém tę twierdzę. Zatrudnienie w dostarczeniu potrzebnych do działania faszyn i innych materjałów, po które o 60 przeszło wiorst trzeba było posyłać, spóźniły nieco rozpoczęcie oblężenia; tymczasem dla wzmocnienia pozycji naszéj, usypano 2 baterje o 4 działach, na prawém skrzydle przedniéj linji, rozciągnionem na samym brzegu Dunaju. Baterje te będące naprzeciw lewego rogu półbaszty twierdzy i działając poniżéj rzeki, zmusiły nieprzyjacielską małą flottyllę, która stała na kotwicy w obec twierdzy, do oddalenia się z biegiem rzeki, i do zajęcia bezpieczniéjszego stanowiska. Dla odwrócenia uwagi nieprzyjaciela od głównego punktu naszego attaku na prawém skrzydle, usypano dnia 9 maja na lewym końcu linji baterję moździerzową, któréj działanie za pomocą bomb zamierzony skutek sprawiło. Nieprzyjaciel obróciwszy całą baczność swoję na to stanowisko, ułatwił nam sposobność usypania demontującéj baterji o 24 działach w przeciągu dwóch nocy z d. 11 na 12 i 13 b. m. w odległości 160 sążni od twierdzy ku stronie zajętego przez nas spalonego przedmieścia, naprzeciw lewego poligonu twierdzy. Baterja ta d. 13 b. m. zaczęła o świcie działanie swoje w obecności N. Pana; ogień trwał 6 godzin i tak był skuteczny, że stłumił wystrzały nieprzyjacielskie i znacznie uszkodził jeden z bastjonów twierdzy. Wnocy z d. 13 na 14 b. m. dostarczono potrzebną ilość faszyn i innych materjałów, odkryto przekopy i przystąpiono do rozciągnienia dwóch paralelli na lewym końcu owéj moździerzowéj baterji. Robota ta jednak nie szła tak spiesznie, ponieważ nieprzyjaciel w połysku łuny spostrzegłszy naszych robotników, wywarł na nich ogień. Wciągu kanonady która przez całe dwa dni trwała, ponieśliśmy z łaski Bożej nie wielką szkodę, zabito bowiem tylko dwóch ludzi, a raniono tylko dziewięciu, jednak ponieśliśmy stratę przez zgon mężnego pułkownika wojsk dońskich Urjonińskiego, zabitego z działa.

Z głównéj kwatery wojska pod Braiłowem od 14 do 15 maja.

Jenerał feldmarszałek hr. Wittgenstein donosi, że roboty około oblężenia twierdzy Braiłowa idą pomyślnie i że w krótce zostaną ukończone, tudzież że flotylla, która teraz przypłynęła pod dowództwem kapitana pierwszéj klassy Zawadowskiego, zapewne przetnie wszelki związek twierdzy z przeciwległym brzegiem.

Od wojska przeznaczonego do oblężenia twierdzy Anapa.

Wiceadmirał Greig donosi, że eskadra uzbrojona i pod Sebastopolem wraz z wojskiem wypłynęła dnia 21 kwietnia; zpowodu jednak przeciwnych wiatrow, i burzy, nie mogła daléj dopłynąć d. 29 kwietnia, jak do przylądku Ajudaha na południowym brzegu Krymu i niepierwéj przybliżyła się do Anapy aż dopiero dnia 2 maja. Fligel adjutant półkownik Perowski przybył dnia 3 maja pod tę twierdzę z wojskiem aby być pomocnym wylądowaniu, lecz z powodu przeciwnego wiatru niemógł połączyć się z eskadrą i przez kilka dni z odznaczającą się sztuką utrzymał zajętą przez siebie pozycją bez względu na znaczną przewagę sił nieprzyjacielkich którémi był otoczony. Dnia 6. b. m. o swicie wojsko pod komendą Jenerała adjutanta xięcia Menzykowa znajdowało się już na brzegu i wmiarę tego jak występowało na ląd, walczyć musiało z wycieczką uczynioną z twierdzy przy pomocy czerkaskiéj jazdy i kilku tysięcy górali, która napadła na tylną straż nielicznego tamańskiego oddziału. Wycieczka tą ze stratą nieprzyjaciół odpartą została. Mimo natarczywości ze strony Czerkasów, którzy mają także broń ognistą, urządzono moździerzową baterję w odległości 400 sążni od wałów twierdzy, tudzież na rzeczce, którą przedziela wojsko nasze od Anapy zbudowano most pod zasłoną flotty. O świcie dnia 12. do 3000 tysięcy Czerkasów z dwoma działami napadli na oddział wojska naszego, ale szybkiém poruszeniem Igo batalionu 13go pułku strzelców pod dowództwem pułkownika Lisieckiego, z znaczną stratą zostali odparci. W mnóstwie pozbiegłych, znajduje się jeden z przywódców. W oddziale jenerała-adjutanta xięcia Menzykowa zginęło 7 subalternów, sztabs i ober-oficerów 3, niższéj rangi 6.

Vice-admirał Greig umyślił był szturmować Anapę od strony morza, lecz niepogoda niepozwoliła mu dokonać takiego zamiaru aż do dnia 7 b. m. O świcie dnia tego poczyniono przygotowania do powszechnego attaku, a o 10 godzinie z rana zaczęto roboty, które postępowały aż do 2 popołudniu. Powiew silnego wiatru zmusił do oddalenia się od brzegu i skrócenia boju. Chociaż straty nieprzyjacielskiéj niemożna wyrachować, sądząc jednak z wejrzenia ścian i domów, łatwo zgadnąć że musiała być nie mało ważną. My niewięcéj straciliśmy jak 6 ludzi, 7 zostało ranionych. Statki mało co uszkodzone zostały.

Dnia 8 b. m. krążący bryg *Ganimed* zabrał w Sudżutkale statek nieprzyjacielski z 280 ludzmi, których

z Trapezuntu posłano w pomoc Anapie. Wysłany te. goż dnia kuter *Sokoł* zabrał dnia następnego dwu masztowy statek turecki z 298 ludźmi, także z Trapezuntu do Anapy wysłanemi, a wieczorem 10-h. m. 2 brygi *Merkury* i *Gammed* zabrały dwa jeszcze statki nieprzyjacielskie na których znajdowało się, 17 oficerów i 622 ludzi. Tym sposobem razem wzięto 1,217 z bronią i 6 chorągwiami.

(Inw. Rus).

HISZPANJA, — z *Madrytu dnia* 28 *maja*. Wielkorządca kataloński uwiadomił monarchę, że się spodziewa nowych rozruchów w swojéj prowincji. — Na fregacie, która niedawno do Kadyxu zawinęła, przybyło z Ameryki mnóstwo zakonników, którym zabroniono dalszego pobytu w nowéj Hiszpanji. — Król z królową wyjechał dnia 23 do Pampeluny; przed bramą miejską raczył wsiąść na bogato wystrojony wóz trymfalny i pozwolił go ciągnąć 24 młodzieńcom po staroświecku ubranym, przyczem odbierał hołd poddanych. Miasto było tak rzęsisto oświecone, jak tylko mieszkańcy na to zdobyć się mogli. — Dnia 25 przybył do Madrytu nadzwyczajny goniec z Lizbony, z uwiadomieniem, że Don Miguel i matka jego pragną osiąść w Hiszpanji wrazie niepomyślnego obrotu rzeczy. — Na rogach ulic madryckich często widzieć się dają pisemka wywierające zemstę na ministrów hiszpańskich. — Powrót króla obchodzony będzie w Madrycie z wielką uroczystością. — Ferdynand VII zamyśla pójść za przykładem innych monarchów i każe się koronować z wielką okazałością. — Na wyspie Majorce zaszły wielkie rozruchy, a to w skutku postępowania samowolnego tamtejszego intendenta policji. — Rząd hiszpański otrzymał również urzędową wiadomość o powtórnej abdykacji Don Pedra na rzecz Donny Marji jego córki. (G. B.)

PORTUGALJA. — Rada wojenna działająca w Oporto w imieniu Don Pedra wezwała dnia 20 maja obywateli aby się zgromadzili w pałacu Concelho w celu wybrania 7 osób, które składać mają tymczasową juntę. Jakoż wybór ten niezwłocznie został uskuteczniony: nowa junta tymczasowa przystąpiła niezwłocznie do swoich obowiązków i mianowała urzędników w miejscu tych, którzy się zmiasta oddalili. — W Aveiro o 10 mil od Oporto, ogłosił Don Pedra 10 pułk strzelców, zanim jeszcze tamże wiedziano o ustanowieniu rady w Oporto. — W Viseu stolicy prowincji Beira Alta dowiedziano się o téj zmianie dnia 19 maja; gubernator oddalił się natychmiast z miasta wraz z 50 strzelcami, lecz podpułkownik dowiedziawszy się otém, posłał za nim i nazajutrz ogłosił panowanie Don Pedra. — Gubernator prowincji Trasosmontes nie wychodził z domu wciągu tych wypadków, a całe wojsko w téj prowincji uznało władzę tymczasowego rządu. — Rektor uniwersitetu w Koimbrze oddalił się z miasta, a dwaj pułkownicy milicji, wraz z pułkiem 2 strzelców, zaprowadzili tam rząd tymczasowy — Były gubernator miasta Oporto chciał się bronić w Canveges o dziesięć mil od Oporto i w tym celu zgromadził oddział żołnierzy policyjnych i milicji, ale cofnął się powziąwszy wiadomość, że podpułkownik Abreu przeciw niemu wysłany został; żołnierze, których pozostawił, bronili się mężnie i prawie wszyscy wyginęli. — Uważają, że ostatnie zmiany w Portugalji w jednym dniu zaszły. — W trzech prowincjach tylko jeden pułk nie działał jednomyślnie. Sześć kompanji onego oświadczyło się za Don Pedrem, cztery za Don Miguelem; pomiędzy ostatniemi znajdował się pułkownik wraz z chorążym. Kapitan i kilku żołnierzy z partji Don Pedra chcieli odbić chorągiew, ale pułkownik kazał dać ognia i kapitan z kilkoma żołnierzami został na placu. Wszystko to działo się w Amarante. — Wogólności oprócz pułków milicji uznaje rozkazy rządu tymczasowego 15 pułków. — Do Oporto zawinął okręt z Rio, na którym znajdował się pełnomocnik Donny Marji, wysłany z medalem dla korpusu ochotników, i z uwiadomieniem, że sama królowa haftuje dla niego chorągiew. Korpus ten rozwiązany został nieco pierwéj z rozkazu Don Miguela. — Policja lizbońska wydała rozkaz sędziemu w Aveiro, aby rozpoczął śledztwo przekupstw, zaszłych w czasie wyboru prokuratorów municypalnych.

OBRAZY WARSZAWY.

Gabinet anatomiczny przy wydziale lekarskim uniwersytetu Warszawskiego.

Staranności rządu i gorliwości osób, które należały do pierwszych zawiązków naczelnego w kraju naszym instytutu naukowego, winni jesteśmy, że gabinety przy rozmaitych wydziałach uniwersytetu warszawskiego w kilku latach stały się godnemi widzenia i skuteczną dla samych umiejętności pomocą. Nie stanęły one jeszcze u kresu doskonałości i nie powinniśmy ani go przewidywać, ani go życzyć, jeśli przekonani jesteśmy, że samych umiejętności kresu, ani przewidzieć, ani życzyć należy. Ciągły postęp, nieustanne ulepszanie, zaszczytniej świadczą o instytutach, chociażby ubogich, niż martwy spoczynek o instytutach bogatych. Nie postępuje ten, ale się cofa, co rozumie, że stanął u kresu, podobnież instytut wszelki, o którym by rozumiano, że już nic dla niego uczynić nie należy, byłby bliższym upadku, niż doskonałości. Nie można tego powiedzieć o gabinetach uniwersytetu warszawskiego; jeśli im przyznać trzeba, że w krótkim czasie zadziwiający uczyniły postęp i tego zaprzeczyć nie można, że osoby, którym są powierzone, nie są na ich los obojętne.

Tą razą usprawiedliwiamy te uwagi krótkim opisem gabinetu anatomicznego będącego przy wydziale lekarskim.

Gabinet anatomiczny otwarty od niejakiego czasu dla publiczności każdéj niedzieli, mieści się, podobnie jak inne gabinety przy wydziale lekarskim w tym gmachu przy ulicy Kanonje, który zajęty jest przez sam wydział, w sali na 40 stóp długiej, na 20 szerokiéj, wspartej w połowie kolumnami i mającej z jednéj strony widok na ulicę, z drugiej na Wisłę. W godzinach, w których jest otwarty, można w niej zastać kilkadziesiąt osób, które przybywają dla oglądania go, już to dla zaspokojenia ciekawości, już dla nauczenia się czegoś. Jedni i drudzy mogą bez wątpienia korzystać z jego widoku. Ci co znają sztukę lekarską, lub ci co się jéj uczą, są tam w swoim żywiole. Otoczeni kościotrupami, potworami, naroślami chorobliwemi, są oni w gabinecie anotomicznym tém, czém malarze w galerji obrazów. Inni dla których sztuka Esku-

lapa jest i będzie obcą, nie wyjdą z gabinetu anatomicznego bez żadnéj korzyści. Przypomina on im znikomość doczesną własnego rodu, obudza uczucia których żadne inne miejsce tak naocznie nie zdolne jest wzniecać i rozwija ich ducha publicznego, albowiem każdy instytut publiczny ma to do siebie, iż w swoim widzu rodzi wyobrażenie rzeczy publicznéj.

Gabinet anatomiczny uporządkowany i niejako utworzony został początkowo przez byłego professora anatomji doktora Branta, będącego jednym z pierwszych założycieli wydziału lekarskiego; późniéj miał o nim troskliwe przez czas krótki staranie doktor Stummer. Professor Roliński objąwszy katedrę anatomji zajął się uporządkowaniem i zbogaceniem jego. Trzydzieści szaf numerowanych i opatrzonych stósownemi napisami, zawierają piękne i rzadkie preparata, niemniéj dobrze sporządzone kościotrupy; każda sztuka ma napis w języku polskim, co tym bardziéj na wzmiankę zasługuje, iż ze wszystkich nauk może najwięcéj sztuka lekarska, zwykła się była okrywać tajemnicą. Gabinet anatomiczny posiada plastycznie przez Brunnera preparowanego murzyna w postaci stojącéj, szkieletów czyli kościoskładów ludzkich sztuk 6, kości ludzkich w stanie zdrowym sztuk przeszło 200, kości w stanie chorobliwym sztuk 72, tworów ludzkich miękkich w stanie zdrowym, utrzymywanych w spirytusie i zasuszonych sztuk 121, w stanie zaś chorobliwym sztuk 237. Z pomiędzy ostatnich niektóre na szczególną zasługują uwagę, osobliwie nadzwyczajne chorobliwe rozdęcie nogi i ręki zwane Elephantiasis, ogromne rozdęcie serca i głównego pnia aoorty, a nakoniec rzadkie jest bardzo serce o jednéj komurce osoby dorosłéj. Nader piękny zbiór preparatów angiologicznych całego ciała w liczbie sztuk 123, jest niepospolity. Preparatów newrologicznych posiada gabinet sztuk 31. Nawet nieznawcy uwagę, zatrzyma piękny zbiór płodów od czwartego tygodnia aż do narodzenia. Pomiędzy dziwotworami bardzo rzadkiemi, których jest sztuk 45, szczególniéj uderzają potwory o jedném oku, z dwiema głowami i dwoma kadłubami, połączone między sobą już bokiem, już piersiami, osobliwie zaś potwór zrośnięty końcami kadłubów, mający dwie główki, jedną ku górze, drugą ku dołowi z członkami w liczbie ośmiu należycie wykształconemi. Cały ten piękny zbiór anatomji ludzkiéj dotyczący, wraz z preparatami angiologicznemi i naczyń limfatycznych, obejmuje do 1000 sztuk. Oprócz tego znajdują się w gabinecie anatomicznym liczne przedmioty anatomji zwierzęcej. Pomiędzy 81 sztuk szkieletów zwierzęcych, odznacza się szkielet lwicy z menazerji Akena, bardzo pracowicie przyrządzony. Preparatów kostnych w stanie zdrowym liczy gabinet sztuk 36, szkieletów z zwierząt potwornych sztuk 7, dziwotworów zwierzęcych sztuk 21, preparatów części miękkich zwierzęcych w spirytusie utrzymywanych i zasuszonych sztuk 231, tworów chorobliwych zwierzęcych sztuk 13. W ogóle liczy gabinet do 800 sztuk preparatów anatomji porównawczéj z pomniejszemi tworami. W tém miejscu nie podobna jest nie wspomnieć o prosektorze anatomji, magistrze medycyny i chirurgji Karwoskim, który ze szczególném zamiłowaniem poświęca się temu przedmiotowi, czego liczne dowody znajdują się w samym gabinecie.

Wiadomości Naukowe.

Nagrody wyznaczone przez Instytut królewski francuski.

Dnia 27 lipca 1827, odbyło się publiczne posiedzenie akademji królewskiéj napisów i nauk pięknych, pod przewodnictwem P. Abel-Rémusat. Akademja na tém posiedzeniu miała przyznać nagrodę najlepszéj odpowiedzi na pytanie: „*Wykryć, jaki był stan polityczny miast Greckich w Europie, na wyspach i w Azji mniéjszéj, od początku drugiego wieku przed erą chrześcjańską, aż do zaprowadzenia cesarstwa Konstantynopolitańskiego. Ubiegający się o nagrodę, powinni zebrać z autorów i pomników wszelkiego rodzaju, wszystko co tylko może wyjaśniać administracją wewnętrzną tych miast, czy to w ich stósunkach między sobą, czy też z cesarstwem*”

Gdy zaś żadna z rozpraw nadesłanych, nie odpowiedziała dostatecznie na zadanie, akademja więc ponowiła je na rok 1829; ostrzega przytém, że zbiory napisów służą za źródło główne, w których znaleść można wiadomości obfite i szacowne. Nie należy również zaniedbywać napisów przytaczanych przez podróżopisarzy ostatniego wieku i dzisiejszych; lecz nadewszystko dzieł numizmatycznych radzić się trzeba, dla skojarzenia wiadomości stanowczych o historji, niepodległości mniéj lub więcéj zupełnéj, organizacji politycznéj i władzy administracyjnéj miast helleńskich właściwéj Grecji, Macedonji, wysp, Tracji, Azji mniéjszéj i brzegów morza Czarnego. W nagrodę jest wyznaczony medal złoty wartości 1,500 franków. Rozprawy mają być pisane po łacinie lub po francuzku, i nadesłane przed 1 kwietnia 1829 r.

Akademja naznacza nowe zadanie: „*Wyłożyć dokładnie system filozofji znanéj pod nazwiskiem neoplatonizmu, filozofi eklektycznéj czyli synkretyzmu, nauczanego przez filozofów szkoły Alexandryjskiéj i szkół współczesnych, szczególniéj Ateńskich i Rzymskich; od końca drugiego wieku ery chrześcjańskiéj, aż do podbicia Egiptu przez Arabów.*”

Ubiegający się mają szczególniéj nad tém się zastanowić, czy ta filozofja jest tylko pierwotną nauką Platona lub wyłożyć dokładnie czém się od niéj różni, a w tym razie wskazać ile na ten systemat miały wpływu nauki wschodnie, i nauka chrześcjańska w każdéj z swych oddzielnych sekt. — Za nagrodę jest wyznaczony medal złoty wartości 1500 franków. Rozprawa powinna być napisana w języku łacińskim lub francuzkim i nadesłana przed 1 kwietnia 1829 roku.

Wczoraj wyciągnięte numera z koła loterji liczbowéj są następujące:

40. 5. 57. 38. 45.

TEATR NARODOWY.

Dziś jako w doroczną uroczystość Ogłoszenia królestwa Pol. widowisko bezpłatne; daną będzie kom: Mieszczanin Szlachcic,